

REFORMA POCZTOWA

Organ fachowy galicyjskich urzędników
i funkcjonariuszy pocztowych wszech kategorii.

Wychodzi 5. i 20. każdego miesiąca.

Cena prenumeraty: rocznie 8 K, półrocznie 4 K, kwartalnie 2 K.

Redakcja i Administracja: Kraków, fach pocztowy,

dokąd wszelkie korespondencje, przesyłki pieniężne i reklamacje posyłać należy.

Ogłoszenia: drobnym drukiem dla pocztowców 2 h, dla innych osób 5 h od wyrazu; ogłoszenia większe według umowy.

Rocznik I.

Kraków, 20. Maja 1907.

Nr. 2.

Od Redakcyi.

Pierwszy numer naszego czasopisma wywołał w kręgach zawodowych niezwykle zajęcie i spotkał się powszechnie z dobrym przyjęciem; program jasny i stanowczy, bez szumnych reklam przez nas wyluszczone, znalazł odbicie w setkach listów, jakie Redakcja odebrała ze wszystkich zakątków kraju — z wyrazami gorącej zachęty i rzetelnego uznania.

Składając tedy P. T. Kolegom i Koleżankom, za nadesłane nam zewsząd i tak liczne objawy życzliwego poparcia, jak najgorętsze podziękowanie, zapewniamy, że w pracy, podjętej dla dobra ogółu pocztowców, nie ustaniemy i spraw ich bronić będziemy ze zdwojoną gorliwością i poświęceniem.

W sprawie urlopów.

Kwestya wypoczynku, żywo obchodząca każdą jednostkę pracującą, jest obecnie w ukształtowaniu się przełomowych stosunków socyalnych, jedną z pierwszorzędną. Jak bowiem sama praca z jednej strony uszlachetniając daną jednostkę, umożliwia jej tryb życia, tak z drugiej — przepracowanie się, względnie dłuższe oddawanie się jednej i tej samej pracy, staje się szkodliwym dla umysłu, higieny i etyczno-indywidualnych pragnień każdego pracującego. To szkodliwe działanie pracy — niejednego wyprowadza ponad stan normalny, czyni go mniej odpornym, a tem samem zmniejsza wydajność tegoż ze szkodą dla otoczenia.

W świecie urzędniczym, najbardziej w całym społeczeństwie zainteresowanym, kwestya wypoczynku jest nie małej wagi, doniosłą i aktualną; zrozumiałą jest też przeto rzeczą, że kwestyę tę wysuwają urzędnicy na czoło swych żądań i postulatów. Brak wypoczynku silnie odczuć się daje w każdej dykasterii urzędniczej, najbardziej jednak upośledzeni pod tym względem są... pocztowcy! Kiedy bowiem jakikolwiek zawód wymaga jużto pracy rąk, jużto przytem częściowo pracy umysłowej, ewentualnie nateżenia pamięci, nerwów, bystrości i mocy myślenia, to praca pocztowa żąda tego wszystkiego razem od jednego pracownika przez lat 40 — wszędzie i zawsze!

Pocztowiec (n. p. przy kasie) oddając swą pracę rąk, nateża przytem cały swój umysł, by przy przeliczaniu pieniędzy nie omylić się, pracuje zawsze pamięcią, by przy wpisywaniu należycie wszystko wypełnić, dalej wpłata, wypłatą, wydawaniem reszty, zmiana i żądaniem stron drażni niemożliwie swe nerwy, a wreszcie dłuższem siedzeniem i brakiem ruchu przytępiając bystrość umysłu — staje się powolnie... »automatem«! Również do najwyższych rozmiarów niszczenia ducha i zdrowia doprowadza denerwująca praca telegraficzna, telefoniczna, spedycyjna, najbardziej jednak praca przy pocztach ruchomych. A praca ta — zabiera najpiękniejszy okres życia, bo od 20 roku przeciętnie do 60.

Skoro się więc zważy, jak ciężką i denerwującą jest praca pocztowców, to żądanie kilkutygodniowego wypoczynku raz rocznie — jest rzeczą zabawnie małą i jedynie tylko spróchniała biurokracją austriacką po tylu nawet latach doświadczeń, zdobyć się nie może na ten akt sprawiedliwy i pożądany. W ministerjalnych postanowieniach normalnych jest wprawdzie wzmianka o urlopie, jednak zastrzeżenie to zostaje tylko na papierze. W urzędach eraryalnych, gdzie zazwyczaj więcej jest sił urzędniczych, kilkutygodniowy urlop o tyle jest możliwy, o ile niektórzy chcą korzystać raz na lat kilka z chętniej usługi kolegów, obciążających się pracą tamtych; w klasowych jednak urzędach, gdzie zwykle jest mniej sił, dwie lub jedna tylko, o urlopie nie ma mowy.

Kto tylko zna stosunki w klasowych urzędach, ten śmiało powiedzieć może, że praca przypadająca na jednego pocztmistrza lub oficjanta, jest największą, jaką tylko obciążeni są pracownicy wszelkich innych zawodów. Są urzędy, gdzie pocztmistrz pracuje do 15 godzin dziennie, a potwierdzeniem tego niechaj będzie to, że n. p. pocztmistrz

w II klasie I stopnia mając do 40.000 jednostek rocznie, musi być czynnym przy nadejściu i odejściu każdej ekspedycji, prowadzi sam kasę, załatwia agendy bankowe (zlecenia, zaliczki), obsługuje telegraf, sprzedaje marki, załatwia niezliczoną ilość wykazów statystycznych i rachunkowych, składa recepty i druki, waży paczki nadane, załatwia referaty, prowadzi rachunek z listonoszami, składa rachunki dzienne, tygodniowe, miesięczne i roczne, zmuszony jest zaznajamiać się z coraz nowszymi przepisami i okólnikami i kilka razy do roku poddaje się ściślemu »szkontrum« pp. komisarzy, którzy wypełniając swój obowiązek, wchodzą w najdrobniejsze szczegóły, nieraz formy czysto-zewnętrznej...

I skoro taki osobnik, przy lichej do tego płacy, nie może dostać kilkutygodniowego urlopu raz na rok, to naprawdę nie można się dziwić zniechęceniu i rozżaleniu, jakie się wśród nich objawia.

»Nowoczesne«, najświeższe (a więc w imię... postępu) rozporządzenia pozwalają pocztmistrzom korzystać z urlopów wypoczynkowych, lecz przy ponoszeniu kosztów substytucji, tak samo i oficjanci mogą 14-dniowy urlop otrzymać, lecz w wypadku, kiedy nie zachodzi potrzeba substytucji. Skoro jednak z drugiej strony urzędy są tak słabo obsadzone, że bez ewentualnej substytucji obejść by się nie mogły, przeto urlopy zostają faktycznie tylko na papierze!

W samej rzeczy udzielanie urlopów zależy od krajowej władzy przełożonej, a przy chętej woli tejże i przy powiększeniu stanu t. z. »substytutów« (administratorów) łatwo możnaby zaspokoić żądania pocztowców. Czy przy udzielaniu urlopów zyskuje również i instytucja — niechaj posłuży fakt następujący: W zeszłym roku udzielano na próbę w Hamburgu każdemu z urzędników do 45 lat życia, 3 tyg. urlopu, a od 45 lat — 4 tyg., przytem mógł też każdy wybrać sobie dogodny mu czas, od kwietnia już poczynawszy; wszelkie zaś zastępstwa były na koszt rządu. Okazało się przytem, że kiedy dawniej wielka nawet liczba urzędników chorowała, ewentualnie żądała urlopu kuracyjnego, to w tym czasie zaledwie $\frac{1}{3}$ część (z dawnego stosunku) prosiła o urlop celem leczenia się, a ledwie połowa (też z dawnego stosunku) chorowała. — Rząd niemiecki przyszedł do wniosku, że wszelki odpoczynek należy i zużyty wychodzi na korzyść nie tylko pracownikom, lecz też i pracodawcom!

I u nas pod tym względem stosunki się zmienić muszą. My — pocztowcy wszelkich kategorii — oddając pracę swych rąk i umysłu, żądamy kilkutygodniowego urlopu rocznie, bez wszelkich zastrzeżeń, by spocząć, by na chwilę choć skosztować swobody i wolności — człowieczego świata!

Ufamy niedalekiej już przyszłości!

Zeto.

Sine qua non.

Owiani nowym duchem do wspólnej pracy, musimy sposób jej radykalnie zmienić.

Całą Galicyę należałoby podzielić na grupy i delegacje i tak zdecentralizowanych członków »Stowarzyszenia« zcentralizować w wydziale tegoż. To, co obecnie istnieje, t. j. Stowarzyszenie pocztmistrzów, ekspedjentów i oficjantów pocztowych należy utrzymać wszelkimi środkami nadal, a tylko dać mu siłę moralną przez uczestnictwo wszystkich statutem uprawnionych i siłę finansową przez regularne uiszczanie wkładek.

W tym kierunku wyłoniło się kilka projektów, które dotyczą »organizacji wewnętrznego działania Stowarzyszenia«.

Projekt jeden, piszącemu to bliżej nieznany, uwzględnia tylko 20 delegacji w kraju. Projekt drugi obejmuje: 1) Podział Galicyi na 160 grup utworzonych z najbliższej położonych urzędów koło każdego urzędu I kl., któryby stanowił siedzibę swej grupy, urządzał dogodne zjazdy, pilnował wkładek, udzielał informacji i zajmował się obsyłaniem walnych zgromadzeń, pomagając radą i czynem. 2) Podział Galicyi na 11 okręgów delegacyjnych, któreby pracę grup swego okręgu, u siebie skoncentrowaną, przekazywały wydziałowi Stowarzyszenia, czuwały nad obowiązkami grup i pośredniczyły między wydziałem obecnym a grupami. Dalej proponuje projekt ten zmianę wysokości wkładek w tym kierunku, że kwota wzrasta w stosunku do stanowiska, klasy i stopnia. Wreszcie co najważniejsze, w zewnętrznym objawie pracy podnosi projekt ten, dotąd bagatelizowaną przez nas doniosłość, znaczenia dla rozwoju i skutków wysiłków, konieczność wydawania takiego pisma fachowego, któreby, łącząc w swych łamach interesa stowarzyszonych członków wszystkich kategorii, było publicznym głosem naszych dążeń, a przez godne utrzymywanie się na wysokości zadania, zjednywało nie tylko czytelników zawodowych, lecz zdobyło nam sympatyę, uznanie i poparcie poważnej naszej prasy krajowej i ludzi wpływowych.

Projekt wspomniany, przedłożony już wydziałowi, powinien być wzięty pod rozwagę przez kolegów, aby mogli rzecz tę w najdrobniejszych szczegółach obmyślaną osądzić i albo dać mu formę realną albo otworzyć drogę innym, lepszym.

Kończąc, nadmieniam, że powinniśmy umieć trafić do parlamentu przez wyzyskanie obecnie przygotowujących się wyborów. Należy nam w pracy obywatelskiej wyborczej iść za swoją gwiazdą, a wybierać i popierać tylko takich kandydatów, którzy zechcą się zająć ziszczeniem naszych postulatów. Ze praca nasza może być skuteczną przez ciągłe stykanie się z ludźmi zajmującymi wybitniejsze stanowiska w kraju, nikt o tem nie wątpi. W tym też kierunku powinni pocztmistrzowie w swych siedzibach wyzyskiwać wpływy miejscowe.

Ultimus.

Z ruchu Stowarzyszeń zawodowych.

Dnia 26/3 b. r. odbyło się we Lwowie zebranie państwowych urzędników pocztowych, należących do grupy lwowskiej pod przewodnictwem oficjała p. Zawojkiego, na którym delegat p. Wintersberger przedstawił szczegółowo dotychczasowe zabiegi urzędników państwowych około zrealizowania ich postulatów. Ze sprawozdania p. Wintersbergera wynika, że niektóre postulaty udało się związkowi w Ministerstwie Handlu przeprowadzić, kilka zaś jest w toku. W bieżącym roku mają być urzędnikom udzielane urlopy z urzędu, a więc bez wnoszenia osobnych podań w ten sposób, że urzędnicy XI rangi otrzymają 15 dni, X-tej 18—21, IX-tej 28 dni urlopu. Urlopy te będą rozdzielane przez cały rok. Sprawę tę przekazało Ministerstwo Handlu do załatwienia poszczególnym Dyrekcjom poczt, względnie odnośnym naczelnikom urzędów.

Prezydium Stowarzyszenia pocztmistrzów, ekspedjentów i oficjantów pocztowych, wykonując uchwałę walnego zebrania odnoszącą się do podziału Galicyi

na 20 okręgów delegacyjnych, rozesłało już nominacje delegatom, przydzieliwszy każdemu z nich 45—55 poczt. Obowiązkiem delegata jest starać się, aby wszyscy koledzy zawodowi w jego okręgu zamieszkali należeli do stowarzyszenia. Dalej dla utrzymania łączności i koleżeństwa winien delegat zwoływać zebrania okręgowe parę razy w roku i w ich trakcie zaznajamiać się z życzeniami kolegów, a następnie przedstawić je walnemu zgromadzeniu, względnie wydziałowi; wreszcie być pomocnym i udzielać informacji członkom swego okręgu, jakoteż rozpowszechniać wydawane lub popierane przez Stowarzyszenie czasopismo pocztowe.

Delegatami zostali zamianowani pocztmistrze:

- | | |
|----------|--|
| w okręgu | I. Antoni Chlebowski, Andrychów |
| » | II. Henryk Krzanowicz, Kalwarya |
| » | III. Bronisław Fruziński, Jordanów |
| » | IV. Aleksander Przychocki, Gromnik |
| » | V. Kazimierz Labiński, Czarna |
| » | VI. August Pokorny, Równe |
| » | VII. Władysław Bilek, Wróblak szlach. |
| » | VIII. Roman Wolański, Ulanów |
| » | IX. Apolinary Meissner, Cieszanów |
| » | X. Józef Zagórski, Krasieczyn |
| » | XI. Jan Jaworski, Dobromil |
| » | XII. Adolf Bieniedzki, Rudki |
| » | XIII. Seweryn Kaczkowski, Witków nowy |
| » | XIV. Antoni Zauderer, Pomorzany |
| » | XV. Maksymilian Nider, Potutory |
| » | XVI. Stanisław Werner, Jezierzany ad Cz. |
| » | XVII. Józef Janowski, Bołszowce |
| » | XVIII. Michał Komarski, Krechowice |
| » | XIX. Jan Gruszczyński, Uście zielone |
| » | XX. Emil Zdzański, Jabłonów |

Z powyższego spisu wynika, że Prezydium Stowarzyszenia zmierzając ze zrozumieniem rzeczy do wytkniętego celu, wybrało delegatami tylko ludzi znanych z pracy i energii, którzy dzielnie występować będą w obronie spraw stanu pocztowego, niemniej dążyć do rozwoju Stowarzyszenia na zewnątrz.

W sprawie organizacji wewnętrznej Stowarzyszenia pocztmistrzów, eksp. i oficjantów wpłynął do naszej redakcji znakomicie opracowany projekt, przedstawiony w zarysie w artykule »Sine qua non«. Projekt ten został na razie oddany do rozpatrzenia wydziałowi Stowarzyszenia, poczem nie omieszkamy go opublikować w łamach naszego pisma. Twórca projektu nowej organizacji dąży tendencją swego elaboratu przedewszystkiem do podziału Galicyi na większą ilość grup miejscowych, aby najbardziej od świata odciętych kolegów w skład członków Stowarzyszenia pozyskać.

W Wiedniu powstało niedawno centralne Stowarzyszenie pocztmistrzów wiedeńskich, składające się z kilkudziesięciu członków, które wystosowaną pod adresem prezydium krajowych Stowarzyszeń notą żądało zupełnego zniesienia obecnych stowarzyszeń krajowych i wcielenia wszystkich członków do ich Związku. Sprzeciwili się temu stowarzyszenia krajowe i wspólnie z kierownictwem Związku państwowego (Reichsverein) postanowiły na wniosek tegoż urządzić zebranie celem ostatecznego porozumienia się w kwestyi złączenia wszystkich stowarzyszeń w jeden związek austriackich urzędników klasowych.

Jak wiadomo, mamy w Austrii dwie reprezentacje stowarzyszeń, a mianowicie »Reichsverband« i »Reichsverein«; oba te stowarzyszenia od dłuższego czasu działają zgodnie i w porozumieniu ze sobą. Tendencją nowego centralnego związku wiedeńskiego

pocztmistrzów zwanego »Centralverein« jest doprowadzenie do rozbicia powyższych reprezentacji i zagarnięcie steru rządów dla zadowolenia ambicji i prywaty. Nota bene nowe rozdrobnianie sił byłoby ciosem zabójczym dla naszych postulatów, wobec czego prezydium wniosku tego rodzaju przyjąć nie mogły.

Kierownictwo związku państwowego (Reichsverein) wypracowało już konkretne wnioski umożliwiające ogólne porozumienie co do zcentralizowania sił, mocą których stowarzyszenia będą i nadal istniały jako odłam ogólnego, utworzyć się mającego Związku centralnego. Kompetencje stowarzyszeń krajowych nie sięgałyby w przyszłości po za granice odnośnego kraju, natomiast wszystkie życzenia i uchwały musiałyby być przedstawiane do przyjęcia i przeprowadzenia centralnemu związkowi, któryby się składał z delegatów krajowych stowarzyszeń, mieszkających o ile możliwości w pobliżu Wiednia. W Wiedniu istniałaby natomiast stała kancelarya, w której załatwiano sprawy Związku centralnego. — Kierownictwo Związku państwowego występując ze swoimi wnioskami, kładzie szczególniejszą wagę na pozyskanie dla naszej sprawy, publiczności, — a przedewszystkiem wpływowych polityków, dziennikarzy i korespondentów.

Dnia 17 kwietnia odbyło się IV-te z rzędu walne zgrom. Tow. oficjantów i aspirantów pocztowych dla Galicyi. Dość licznie zebranych kolegów, którzy z dalszych nawet stron przybyli, powitał prezes towarzystwa kolega Moskwiński, przedstawiając sprawozdanie wydziału za rok ubiegły. Po uchwaleniu wotum zaufania, wyrażeniu podziękowania dotychczasowemu wydziałowi i udzieleniu temuż absolutorium, rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja na temat zmiany statutu, utworzenia zjednoczonego Towarzystwa wszystkich urzędników poczt klasowych w Galicyi i wydawania własnego czasopisma fachowego. Projekt statutu sporządzonego przez kol. prezesa Moskwińskiego przyjęto bez zmian i polecono przedłożenie tegoż do zatwierdzenia namiestnictwu. Uchwalono również nie przystępować do centralnego Związku oficjantów poczt. w Wiedniu, ponieważ Związek ten przez swą zakulisową działalność szkodzi oficjantom w Galicyi.

Po zakończeniu obrad wybrano nowy wydział, w skład którego weszli pp. Kazimierz Moskwiński ponownie jako prezes, p. Macieliński jako zastępca. Jako wydziałowi pp. Bauer, Oprędkiewicz, Osterstetzer, Patraszewski, Burka, Popowicz, Sankowski, Bilor, Strumieński, Stefan i Cebryński, jako zastępcy pp. Weiss i Philipp. Do komisji rewizyjnej pp. Manasterski, Gąsiorowski i Hickiewicz. Ponowny wybór prezesem p. Moskwińskiego przyjęło walne zgromadzenie długotrwałymi oklaskami.

Dnia 28 kwietnia br. odbyło się w Tarnowie w lokalu c. k. urzędu pocztowego w Tarnowie 3, w godzinach popołudniowych (od 4—7) zebranie koleżeńskie IV okręgu Stowarzyszenia c. k. pocztmistrzów, poczt-ekspedjentów i oficjantów pocztowych, w celu utrzymania jedności koleżeństwa oraz omówienia ważnych dotyczących ogół urzędników poczt klasowych spraw, zwołane przez delegata IV okręgu kolegę Aleksandra Przychockiego c. k. pocztmistrza w Gromniku.

Korzystając z uprzejmości kolegi p. Jana Goldy c. k. pocztmistrza w Tarnowie 3, który odstąpił swój lokal, zebrano się 22 kolegów i koleżanek, pomiędzy tymi kilku oficjantów.

Po wybraniu przez aklamację przewodniczącym kolegi Mieczysława Włyńskiego c. k. pocztmistrza

z Grybowa i sekretarzem kolegi Edwina Topolnickiego c. k. pocztmistrza z Zakliczyna, przedstawił się zebrany delegat i poprosiwszy o głos zestawił w krytycznym przemówieniu wszystkie wyszłe od r. 1900 t. j. od czasu regulacji rozporządzenia, dotyczące podwyższeń, zaprowadzenia dodatku miejscowego w miejsce renumeracji poczt. kasy oszczędności, rozporządzenia o rozszerzeniu regulacji z 3 na 5 lat, narzucenia pocztmistrzom i ekspedyentom odpowiedzialności za doręczanie pieniędzy i listów pieniężnych przez służbę, wreszcie ostatniego podwyższenia dodatku miejscowego o 100 koron i przedstawiwszy w porównaniu z urzędnikami eraryalnymi, których obowiązki wykonujemy, nasze pobory, dodatki a wreszcie odpowiedzialność której żaden naczelnik urzędu eraryalnego nie ma, przyszedł w końcu do wniosku, że najkorzystniejszym dla wszystkich pocztmistrzów, ekspedyentów i oficyantów jest zrównanie ich płac, dodatków oraz wszystkich praw z urzędnikami państwowymi a natomiast zabranie służby i wszelkiej za nią odpowiedzialności na etat rządowy i postawił następującą rezolucję:

Zebrani na koleżeńskim zgromadzeniu polecają na Walnem Zgromadzeniu Stowarzyszenia podnieść żądanie bezwarunkowego:

- 1). zrównania ich płac i pborów oraz praw z 4 najniższymi rangami (od XI do VIII włącznie) urzędników państwowych, według lat służby, zabrania służby na etat rządowy i zniesienia wszelkiej za nią odpowiedzialności;
- 2). postarania się ze strony rządu o odpowiednie lokale na urzędach i dostarczenia potrzebnego urządzenia względnie zakupienia tego urządzenia od pocztmistrza ewentualnie ekspedyenta, gdzie już jest i wyznaczenia odpowiednich ryczałtów kancelaryjnych.

Zgromadzeni jednogłośnie wnioszek ten uchwalili. Następnie wniósł kolega Bogdan Stahlberger c. k. pocztmistrz z Tuchowa dodatkowy wniosek, że zanim zrównanie z 4 rangami urzędników nastąpi, należy żądać wydatnego podwyższenia pensyi, ryczałtu na służbę i kancelaryę, oraz podwyższenia dodatku miejscowego do wysokości dodatku aktywalnego urzędników państw.; ponadto uregulowania sprawy urlopów, aby nie tylko w razie choroby i na podstawie świadectwa lekarskiego można było urlop uzyskać, lecz dla odpoczynku i innych ważnych spraw, a wreszcie podniósł konieczność zmiany niektórych paragrafów statutu stowarzyszenia. Wszystkie wnioski uchwalono jednogłośnie z poleceniem wniesienia ich na walnem zgromadzeniu, jak wreszcie wniosek kol. Bronisława Kopytkiewicza c. k. pocztmistrza z Bobowy o uwolnienie kierowników urzędów od płacenia kosztów przenoszenia telegrafu w razie przeprowadzenia się, oraz wniosek kol. Karola Schirokyego c. k. pocztmistrza z Ciężkowic o zniesienie służby w urzędach w niedzielę popołudniu od 3 — 4 oraz zrównanie świąt z niedzielami.

Po zwróceniu się do pp. oficyantów, aby się złączyli wraz z pocztmistrzami w jedno stowarzyszenie, gdyż przecież wywalczenie jakichkolwiek polepszeń przez nas jest ich przyszłością i gdy w ożywionej dyskusyi poruszono już wszystkie dotyczące i obchodzące nas sprawy żywotne, zwołujący delegat kol. Przychocki podziękowawszy serdecznie Kolegom i Koleżankom za łaskawe liczne zebranie się oraz kol. Janowi Goldzie za łaskawe odstąpienie lokalu i przygotowanie tegoż na zebranie, wyraził w imieniu Prezesa Stowarzyszenia p. Dültza nadesłane listowne serdeczne pozdrowienia

zebrany i życzenia abyśmy nareszcie raz solidarnie i w jedności walczyli o nasze prawa. — Na tem zebranie zakończono.

Wybory do Rady państwa.

Dnia 13 kwietnia b. r. odbyło się we Lwowie zgromadzenie urzędników i funkcyonaryuszy pocztowych wszech kategorii, na którym z powodu różnicy zapatrywań nie powzięto żadnych stanowczych uchwał. Wybrano jedynie komitet, w skład którego weszło 10 urzędników koncepcyjnych i rachunkowych Dyrekcji poczt, 11 urzędników ruchu, 6 oficyantów, 3 pomocników kancelaryjnych i 14 funkcyonaryuszy z kategorii służby. — Upoważniono komitet do wyboru z grona kandydatów, siedmiu najodpowiedniejszych i przedstawienia ich do aprobaty następnemu zgromadzeniu.

Jako kandydat na posła z 34 okręgu wyborczego przedstawił się w Bursztynie Ekscelencya Dawid Abrahamowicz, prezes Koła polskiego. — Korzystając z tej sposobności, prezydent galicyjskiego Stowarzyszenia pocztmistrzów, ekspedyentów i oficyantów pocztowych, p. Emanuel Dültz, pocztmistrz z Bursztyna, wobec bardzo licznej zastępy publiczności, przedstawił w dłuższym rzeczowym przemówieniu stosunki osobiste i służbowe urzędników poczt klasowych. Mowę tę często nagradzaną długotrwałymi oklaskami zgromadzonej publiczności podajemy w streszczeniu:

Od lat przeszło trzydziestu proszą i domagają się urzędnicy obojga płci, niemniej i posłańcy pocztowi urzędów klasowych poprawy ich bytu, — niestety jednak, jak dotychczas prawie bez żadnego skutku, bo po tylu latach petycyonowania, podwyższenie pborów o 50 względnie 100 koron na rok — wobec tak szalonej, jak obecnie drożyzny, raczej ironią a nie polepszeniem nazwać można. Coraz to nowe rozporządzenia nakładają na nas nowe ciężary, większą pracę i odpowiedzialność, przysparzając rządowi grube dochody — natomiast słuszne nasze żądania nie znajdują nigdzie należytego poparcia, — pomimo — że ta kilkunastotysięczna armia cichych, rzetelnych pracowników nie tylko pośredniczy w wymianie myśli, ale przyczynia się pośrednio do rozwoju handlu i przemysłu, do podniesienia dobrobytu i oświaty. — O nas jednak, którzy dla dobra ludzkości tak jak i inni pracujemy, zapomniano zupełnie. Nikt nie zapyta, czy szczupła płaca, która przed laty kilkudziesięciu na należyte utrzymanie rodziny zaledwo wystarczała, dziś po latach tylu nie zmusza funkcyonaryusza — obce krocie liczącego — do pracy o głodzie i chłodzie.

Nie znajdując tedy nigdzie należytego uznania i oparcia, postanowiliśmy przy nadchodzących wyborach popierać na posłów tylko tych kandydatów, którzy nam przyrzekną skuteczną obronę w parlamencie naszych interesów zawodowych, w szczególności tych, co będą umieć i zechcą wywalczyć dla urzędników poczt klasowych zrównanie ich pborów z pborami czterech najniższych rang urzędników państwowych, polepszenie bytu posłańców pocztowych, przyznanie stałych legitymacyi na kolejach państwowych, przyspieszenie budowy tanich domów, do czego by rząd sam przez udzielenie niskiego oprocentowanych pożyczek miał się przyczynić.

Wywody swoje poparł p. Dültz następującą interpelacją: „Ekscelencya pozwoli, że ja w imieniu całej falangi urzędników i funkcyonaryuszy poczt klaso-

wych obojga płci zainterpeluję, jak Ekscelencyja zapatrjuje się na poprawę bytu i stosunków służbowych tej kategorii pracowników państwowych, niemniej i decentralizacyi kasy oszczędności w Wiedniu?»

W odpowiedzi na interpelacyę p. Dültza Ekscelencyja Abrahamowicz przyrzekł w razie wyboru na posła sprawy mu przedstawione jak najgoręcej i najskuteczniej poprzeć.

Podziękowawszy za dane przyrzeczenie zakończył p. Dültz swoją przemowę słowy:

„Działalność Ekscelencyi przez lat dwadzieścia kilka w parlamencie, a trzydzieści kilka w Sejmie krajowym daje wyborcom zupełną rękojmię, że wybór Ekscelencyi na posła z tego okręgu nie tylko dla tego okręgu, ale i dla całego kraju będzie wielce korzystny“.

Zgromadzenie przedwyborcze z 65. okręgu wyborczego (wiejskiego) odbyło się dnia 28/4 w Radziechowie. Przemawiał kandydat na posła p. Władysław Gniewosz i na jego zastępcę p. Krauss sędzia ze Sokala. W sprawach urzędników poczt klasowych zainterpelował kandydatów p. Seweryn Kaczkowski pocztmistrz z Witkowa nowego. Poruszył on przedewszystkiem wymogi stawiane personalowi poczt klasowych pod względem wykształcenia i obowiązków, przeprowadził paralelę między urzędnikami poczt klasowych i urzędnikami państwowymi, porównał nawzajem ich obowiązki i wyłuszczył postulaty a mianowicie: 1) upaństwowienie, 2) zrównanie z 4 rangami urzędników państwowych, 3) 35 letnią służbę 4) pragmatykę służbową.

W odpowiedzi podniósł p. Gniewosz swoją osobistą sympatyę do stanu pocztmistrzowskiego, przyrzekł w Kole polskiem usposobić przychylnie posłów i sprawy urzędników i funkcyonaryuszy poczt klasowych gorąco poprzeć, a o ile rozchodzić się będzie o zrealizowanie postulatów w Wiedniu, gdzie potrzeba — drogę utorować.

Na uczynioną przez p. Kaczkowskiego wzmiankę że dotychczasowi posłowie polscy z wyjątkiem posła p. Głabińskiego o nas nie dbali, zauważył p. Gniewosz, że o akcyi naszej jako nader skromnie prowadzonej mało dotychczas słyszał.

Wskazówki dla Kolegów delegatów okręgowych.

Najdalej do 1. czerwca b. r. zechcą p. p. Delegaci porozumieć się łaskawie z kolegami (koleżankami) swego okręgu i powziąć następujące uchwały:

»I. Wobec nic nie znaczącego podwyższenia dodatku miejscowego i poborów — obstajemy stanowczo przy słusznych żądaniach zrównania naszych poborów, z poborami czterech najniższych rang urzędników państwowych.

II. Prosimy dalej o nadanie nam norm pensyjnych takich, jakie obowiązują urzędników państwowych i praw jakie im przysługują, — niemniej o zarządzenie, aby posunięcie do wyższej płacy następowało co trzy lata tak, jak to ma miejsce u urzędników państwowych. To ostatnie należy się nam tem słuszniej, ile, że dawny okres regulacyjny trzechletni mimo przedstawień i prośb obecnie li tylko na naszą niekorzyść na pięcioletni zmieniono«.

Uprasza się pp. Delegatów zapadłą uchwałą zakomunikować krótko: »okręg Nr. . . . przychyliła się do wniosku i uchwała go« wprost redakcyi »Reformy pocztowej« która ją ogłosi w następnym numerze.

W pierwszej połowie czerwca b. r. przedłoży Związek państwowy urzędników poczt klasowych prośbę tę c. k. Ministerstwu handlu i parlamentowi nowemu, w którym, miejmy nadzieję, tym razem silne znajdziemy poparcie.

Odezwa

do Kolegów w okręgach delegacyjnych I, II, III, V,
(od Szczakowy i Biały po Tarnów-Stróże).

Zebranie okręgowe na podstawie § 24 statutow odbędzie się dnia 26 maja (w niedzielę) o godz. 3-ciej popołudniu w Rabce w hotelu Wenca. Celem powzięcia ważnych uchwał prosimy Kolegów i Koleżanki o niezawodne przybycie i doniesienie Redakcyi »Reformy pocztowej« o wzięciu udziału w zebraniu lub niemożności przybycia.

Delegaci okręgowi:

Chlebowski Andrychów, Krzanowicz Kalwarya,
Fruziński Jordanów, Łabiński Czarna.

Projekt statutow galicyjskiego Związku c. k. pocztmistrzów, ekspedyentów, oficjantów i aspirantów pocztowych obojga płci.

Zapowiedziane w I-ym numerze naszego pisemka nowe statuty powstać mającego galicyjskiego ogólnego Związku urzędników poczt klasowych podajemy poniżej w tym celu, aby Koledzy mieli sposobność zastanowić się nad nimi dosadnie i mogli na Walnem Zgromadzeniu w sprawie tej przedstawić ewentualne swoje wnioski lub poprawki.

Zaznaczamy z naciskiem, że nie jest naszym zamiarem tworzyć jakieś nowe stowarzyszenie, lecz obecnie istniejące Stowarzyszenie pocztmistrzów, ekspedyentów i oficjantów pocztowych jedynie zreformować, a mianowicie prócz zmiany tytułu ze »Stowarzyszenie« na »Związek«, uczynić Związek ten silnym przez przyłączenie doń członków galic. Stowarzyszenia oficjantów i oficjantek i wydania regulaminu działalności, oraz należytą organizacją wewnętrzną zapewnić wszystkim członkom Związku jednakowe prawa. Tylko w zjednoczeniu wszystkich Stowarzyszeń widzimy jedyny środek do osiągnięcia dobrego rezultatu kilkudziesięcioletnich zabiegów o poprawę bytu urzędników poczt klasowych i dlatego pod hasłem jedności występujemy w obronie praw nam należnych.

§. 1.

Nazwa i siedziba.

Związek nosi nazwę: Galicyjski Związek c. k. pocztmistrzów, ekspedyentów, oficjantów i aspirantów pocztowych.

Siedzibą Związku jest Lwów.

§. 2.

Cel Związku.

Celem Związku jest w ogóle: popieranie zawowo-naukowych, socjalnych, ekonomicznych i towarzyskich interesów ogółu galicyjskich urzędników i funkcyo-

naryuszy poczt klasowych, w szczególności zaś zadaniem Związku jest:

a) starać się wszelkimi prawnie dozwolonymi środkami o polepszenie bytu galic. c. k. pocztmistrzów, ekspedyentów, oficyantów i aspirantów pocztowych obojga płci, jakoteż stajniczych i przedsiębiorców jazd pocztowych o ile ci ostatni byli urzędnikami pocztowymi;

b) wspierać członków radą, czynem i wstawianiem się u władz przełożonych, jakoteż u władz innych we wszystkich sprawach wchodzących w zakres działania Związku;

c) zabezpieczyć byt i opiekę wdowom i sierotom pozostałym po rzeczywistych członkach Związku, przez wstawienie się u władz pocztowych;

d) udzielać pożyczek członkom Związku w miarę istniejących funduszy na zasadzie osobnego w tym względzie obowiązującego regulaminu pożyczkowego;

e) założyć schronisko dla członków chorych lub pozbawionych opieki;

f) wydawać i popierać pisma poświęcone sprawom zawodowym Związku;

g) urządzać odczyty, koncerty, wieczorki i t. d.

h) we wspólnej akcji z krajowemi i pobratymczemi Stowarzyszeniami zawodowemi dążyć drogą legalną do popierania interesów zawodowych ogółu galic. klasowych urzędników i funkcyjariuszy pocztowych;

§ 3.

O członkach Związku, ich prawach i obowiązkach.

I) Członkowie Związku dzielą się na:

A) rzeczywistych,

B) honorowych,

C) wspierających.

Ad A). Rzeczywistym członkiem Związku mogą być pozostający w czynnej służbie lub na emeryturze pocztmistrze, ekspedyenci, oficyanci (aspiranci pocztowi) obojga płci, o ile przez Wydział Związku w poczet członków przyjęci zostaną i o ile złożą oznaczone przez Walne Zgromadzenie wpisowe i wkładki roczne.

Również w poczet rzeczywistych członków Związku mogą być pod powyższymi warunkami przyjęci: stajniczy, przedsiębiorcy jazd, o ile byli urzędnikami pocztowymi.

Członek chęć przystąpienia do Związku mający, ma podpisać deklarację, przez którą poddaje się obowiązującym obecnie lub prawnie zmienionym przepisom statutu i zobowiązuje się uiścić wpisowe i roczne wkładki. Z dniem, w którym uiści wpisowe staje się członkiem i ma być wpisanym na listę członków.

Ad B). Członków honorowych mianuje na wniosek Wydziału Związku Walne Zgromadzenie absolutną większością głosów dwie trzecie części obecnych na zgromadzeniu członków, w uznaniu szczególnych zasług, położonych dla dobra stanu ogółu urzędników poczt klasowych, lub dla rozwoju Związku.

Ad C) Członkiem wspierającym może być zarówno mężczyzna jak i kobieta, niemniej publiczna instytucja lub towarzystwo, jeżeli na cele Związku złoży jednorazowo kwotę najmniej 100 koron.

II). Prawa członków rzeczywistych są:

a) wykonywanie czynnego i biernego prawa wyboru;

b) prawo debaty na Zgromadzeniach Związku;

c) prawo wglądu w protokoły posiedzeń wydziału i w księgi odnoszące się do zarządu majątkiem i dochodami Związku;

d) prawo stawiania wniosków i głosowania;

e) rzeczywisci członkowie Związku, niemniej pozostałe po nich wdowy i sieroty mają prawo domagać się rady, poparcia i wstawienia się u władz wyższych we wszystkich sprawach, w zakresie Związku wchodzących, jeżeli członek żyjący należy, a co do wdów i sierot, gdy członek zmarły przynajmniej pół roku należał do Związku i nie zalegał z żadnymi wkładkami.

III). Prawa członków honorowych i wspierających są te same z wyjątkiem prawa wyboru, wybieralności głosowania oraz p. e), f), w ust. II.

IV). Obowiązkiem członków rzeczywistych jest:

a) wedle sił i możliwości starać się o poparcie i rozwój związku, przestrzegać statutów i uchwał powziętych na zgromadzeniach;

b) uiścić jednorazowo wpisowe. tudzież płacić co roku z góry uchwalone przez Walne Zgromadzenie wkładki roczne;

V). Obowiązkiem członków honorowych jest tylko działanie dla dobra Związku i interesów ogółu urzędników poczt klasowych.

VI). Członkowie wspierający zobowiązani są złożyć jednorazowo datek na ogólne albo poszczególnie cele Związku w kwocie w (§ 3 ad C) podanej.

§. 4.

Wystąpienie lub wykluczenie ze Związku.

Przestaje być członkiem:

a) kto zgłosi pisemne oświadczenie wystąpienia;

b) kto wkładki przypadającej wedle §. 3 ust. IV b za rok ubiegły nie uiści, mimo upomnienia najdalej do końca marca roku następującego;

c) kto za czyn niehonorowy został sądownie ukarany;

d) członek, który swem postępowaniem godności, interesom albo celowi Związku szkodzi;

e) wskutek śmierci.

O wykluczeniu członka ad b, c, d, decyduje Walne Zgromadzenie na wniosek Wydziału uchwałą $\frac{2}{3}$ obecnych na posiedzeniu członków.

§. 5.

Majątek Związku.

Majątek Związku stanowią:

I). Fundusz rezerwowy,

II). Fundusz obrotowy składający się z:

a) odsetek od kapitału obrotowego,

b) rocznych wkładek członków,

c) wszelkiego rodzaju datków, darowizn, subwencji, zapisów na fundusz obrotowy,

d) dochodów z odczytów, koncertów, wieczorków.

III). Fundacje i legaty.

ad I) Fundusz rezerwowy stanowią:

1) wpisowe (§. 3 I ad A, ust. IV b) i § 8 f),

2) przeznaczone wyraźnie na fundusz rezerwowy datki, zapisy i subwencje;

3) kwoty jakie na ten cel przeznaczy specjalnie Walne Zgromadzenie.

4) odsetki od kapitału funduszu rezerwowego.

ad II). Fundusz obrotowy przeznaczony jest na cele i wydatki Związku. Każdoroczna pozostałość w funduszu obrotowym przeniesioną będzie na rok następny. Urosłe procenta od tego funduszu będą po rocznem obliczeniu do ogólnej kwoty funduszu obrotowego dołączone.

ad III). Fundusze i legaty prowadzi w ewidencji Wydział Związku i postępuje z nimi w myśl życzenia zapisoczyńcy, względnie obowiązujących w tej mierze przepisów prawnych.

§. 6.

Zarząd Związku.

Sprawami Związku kierują:

- I). Walne Zgromadzenie,
- II). Wydział.

§. 7.

Walne Zgromadzenie.

- a) Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbywa się raz na rok, z reguły najpóźniej do końca czerwca każdego roku, jeżeli Walne Zgromadzenie osobną uchwałą innego terminu dla zwyczajnych Walnych Zgromadzeń nie oznaczy.
- b) Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie winno być zwołane, ilekroć uzna to za konieczne Wydział Związku, albo conajmniej dziesiąta część członków Związku.
- c) Miejscowość, w której ma się odbyć zwyczajne lub nadzwyczajne Walne Zgromadzenie oraz miejsce i godzinę oznaczy Wydział Związku.
- d) Zwyczajne Walne Zgromadzenie zwołuje Prezydent Związku przez pisemne zawiadomienie członków przy podaniu porządku dziennego, na 4 tygodnie przed terminem zwołania. — Również termin Walnego Zgromadzenia należy ogłosić w 2 najpoczytniejszych pismach polskich, wychodzących w Krakowie i Lwowie.
- e) Walne Zgromadzenie jest ważne przy obecności $\frac{1}{10}$ rzeczywistych członków, a w razie nie przybycia tej ilości członków, w godzinę otwiera się ponowne Zgromadzenie, które jest ważne przy każdej ilości członków.
- f) Walnemu Zgromadzeniu przewodniczy z reguły Prezydent Związku, względnie jego zastępca.
- g) Każdy obecny na Walnem Zgromadzeniu rzeczywisty członek ma jeden głos. Głosowanie odbywa się przez powstanie z miejsc lub podniesienie rąk, z wyjątkiem — gdy Walne Zgromadzenie uchwali głosowanie imienne lub kartkami.
- h) Wszelkie uchwały zapadają większością głosów obecnych członków; w razie równości głosów głosuje także Prezydent Związku i on ma głos rozstrzygający.
- i) Wnioski członków na Walnem Zgromadzeniu stawiać się mające, mają być pisemnie zgłoszone w wydziale Związku na 10 dni przed terminem odbycia zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, albo jeżeli uzyskają poparcie $\frac{1}{10}$ części członków obecnych na zgromadzeniu.

§. 8.

Zakres działania Walnego Zgromadzenia.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie:

- a) Przyjmuje do wiadomości sprawozdanie z czynności wydziału i rachunków kasowych.
- b) Przyjmuje do wiadomości sprawozdanie komisji rewizyjnej.
- c) Udziela lub zaprzecza udzielenia absolutorium.
- d) Wybiera trzech członków Związku do komisji rewizyjnej i ich zastępców na przeciąg jednego roku; członek komisji rewizyjnej nie może być równocześnie członkiem wydziału.
- e) Mianuje członków honorowych.

- f) Oznacza wysokość wpisowego i rocznych wkładek, które mają składać rzeczywiście członkowie.
- g) Wyklucza członków na wniosek wydziału.
- h) Zmienia statuty z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez c. k. Namiestnictwo.
- i) Uchwała wydawnictwo własnego czasopisma zawodowego lub poparcie innego zawodowego czasopisma.
- j) Uchwała petycyje i udziela wydziałowi dyrektywy co do zestawienia próśb do ciał prawodawczych i władz wyższych.
- k) Wydaje instrukcję dla wydziału.
- l) Oznacza ilość urzędników i sług i ustanawia dla nich płace.
- l) Decyduje w sprawie zażaleń przeciw zarządzeniom wydziału i członkom tegoż.
- m) Uchwała wnioski przedłożone przez wydział i członków Związku.
- n) Wybiera Prezydenta Związku i członków wydziału.
- o) Uchwała rozwiązanie Związku. (C. d. n.)

Wiadomości osobiste.

P. Leon Franczykowski, oficyant, sporządził swoim nakładem formularz, służący do zapisywania wypłacić się mających przekazów i czeków, na które pozostawiono w kasie wyższą gotówkę, aniżeli Dyrekcyja poczt zezwoliła. Użycie tego formularza jest celem uchylenia się od kar, jakie Dyrekcyja poczt za niewyszczególnianie przekazów i czeków nakłada — bardzo wskazane, a to tem bardziej — że rubryka odnośna w wykazie stanu kasowego (Cassastands-Nachweisung) jest w stanie pomieścić zaledwie kilka przekazów. — Zwracamy tedy uwagę P. T. Czytelników na ogłoszenie umieszczone w niniejszym numerze.

Odpowiedzi od Redakcyi.

WP. Grosse, Skała. — Najnowsze zmiany personalne podawać będziemy do wiadomości Czytelników; w tej kwestyi odnieśliśmy się już do lwowskiej Dyrekcyi poczt.

WP. W. Hechliński, Skała. — Do współudziału w pracy zaprosiliśmy wszystkich urzędników i funkcyjaryusz pocztowych w Galicyi i interesa ogółu galicyjskich pocztowców bez względu na ich stanowisko służbowe energicznie popierać będziemy.

Od Administracyi.

Niniejszy numer naszego pisma, podobnie jak pierwszy, wychodzi w terminie wcześniejszym, a prócz Abonentów, otrzymają go na okaz Koledzy zawodowi. Począwszy od numeru następnego »Reforma Poczтовая« będzie się pojawiała regularnie co 5-go i 20-go każdego miesiąca i odtąd otrzymywać ją będą mogli tylko nasi Prenumeratorzy. To też kto z P. T. Kolegów nie nadeśle do 5-go czerwca przedpłaty pod adresem: »Reforma Poczтовая«, Kraków, »fach pocztowy« — temu nie pošemy numeru 3-go.

Treść numeru 2-go »Reformy Pocztovej«: Od Redakcyi. — W sprawie urlopów. — Sine qna non. — Z ruchu Stowarzyszeń zawodowych. — Wybory do Rady Państwa. — Wskazówki dla Kolegów Delegatów. — Odezwa. — Projekt statutów galicyjskiego Związku c. k. pocztmistrzów, ekspedyentów, oficyantów i aspirantów pocztowych obojga płci. — Wiadomości osobiste. — Odpowiedzi Redakcyi. — Od Administracyi. — Ogłoszenia.

Nakładem rewidenta Dyr. poczt, Michała Borysławskiego, wyszła tabelka, zawierająca

Zestawienie poborów osobistych

i innych stałych w urzędach I—III klasy z uwzględnieniem przypadających opłat pensyjnych, należności za dekrety służbowe i należności stemplowych. — Zamawiać wprost u wydawcy we Lwowie.

Cena egzemplarza 50 halerzy.

Jako załącznik do wykazu stanu kasowego celem usprawiedliwienia zatrzymanej wyższej gotówki ponad stan unormowany, polecam formularz moim nakładem wydany. Cena 100 sztuk 2 Kor. 50 hal. Franczykowski, Jordanów.

Filia pocztowa I/3 do zamiany na prowincję, także mniejszą. Zgłoszenia: urząd pocztowy Rzeszów 2.

Poczta II/2 do zamiany na równorzędną lub II/1 z drugą siłą. Zgłoszenia: Pysznica.

Poczta Kasina Wielka III/6 do zamiany. Zgłoszenia tamże.

Pomocnica pocztowa wszechstronnie rutynowana poszukuje stałej posady. Zgłoszenia pod „W“ do „Reformy pocztowej“

Potrzebna zaraz pomocnica pocztowa z uzdolnieniem telegraficznym. Zgłoszenia listownie: Poczta Uścieryki.

Pocztmistrz młody (II/1) pragnie zawrzeć znajomość z osobą wykształconą, możliwie także muzykalną, w celach matrymonialnych. Pierwszeństwo mają posażne córki pocztmistrzów; ewentualnie mógłby się przenieść na miejsce idącego na pensję starszego kolegi. Żarty wykluczone! Oferty do „Reformy pocztowej“ pod: „Pracę i oszczędność“.

Panna 28 letnia, inteligentna, muzykalna, ze skromnym posagiem, pragnęłaby wyjść za mąż za pocztmistrza lub urzędnika państwowego, człowieka uczciwego, ze stałym charakterem. Dyskretya zapewniona! Listy adresować: Emilia, poste restante, Podwoleczyska.

Dla kandydatów na pocztmistrzów I. kl. i oficyantów.

Do egzaminu pocztmistrzowskiego i dla kandydatów na oficyantów poczt. polecam: „**Pocztę z „Przepisami o doręczaniu przesyłek**“ dzieło kompletnie uzupełnione najnowszymi rozporządzeniami — kosztuje 7 K. (polecono).

Podręczniki powyższe wysyłać będę zamawiającym zupełnie poprawione. Ci, którzy nabyli przedtem „Pocztę“ z „Przepisami o doręczaniu“, a życzą sobie przeprowadzenia zmian od czasu wydania zaszłych, zechcą nadesłać 1 K. i książki.

Do egzaminu przepisane dla woźnych eraryalnych i posłańców w urzędach klasowych polecam:

Podręcznik dla listonoszów. Cena 1 K. 60 h., polecono o 25 h. więc j.

Bronisław Fruziński

c. k. pocztmistrz, w Jordanowie.

GABRYEL DZIUBA i FLORYAN CASEK

w Przemyślu
plac „na BRAMIE“

ZAKŁAD UNIFORMÓW
skład i pracownia sukien męskich,
DOSTAWCY UBRAŃ
dla **POŚLAŃCÓW POCZTOWYCH**

w Przemyślu
plac „na BRAMIE“

polecają swój skład i pracownię uniformów i ubrań cywilnych z najmodniejszych i doborowych materyj wełnianych.

Zlecenia na ubrania dla posłańców pocztowych upraszamy wcześniej nadsyłać, gdyż z powodu licznych zamówień, wykończenie tychże musi odbywać się w należytych porządku, co trwa trochę dłużej. — Próbki wysyłamy na żądanie odwrotnie opłatnie. Polecając nasz Zakład łaskawym względem P. T. Publiczności, kreślimy się

z szacunkiem

GABRYEL DZIUBA i FLORYAN CASEK.